

POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku M. C.
przy uczestnictwie P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 6 kwietnia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt III Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestnika P. S.A. w K. od postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt III Ca (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

W skardze kasacyjnej uczestnik zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c., art. 234 k.p.c., art. 291 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez wadliwe przeprowadzenie postępowania dowodowego i bezzasadne przyjęcie, iż w niniejszej sprawie obalone zostało domniemanie prawne istnienia dobrej wiary po stronie uczestnika i jego poprzedników prawnych, podczas gdy do obalenia domniemania prawnego konieczne jest udowodnienie istnienia złej wiary, nie zaś jedynie poddanie w wątpliwość istnienia dobrej wiary, a w sprawie nie został przeprowadzony żaden przeciwdowód pozwalający na obalenie tego domniemanie; art. 610 § 1 k.p.c. w zw. z art. 677 k.p.c. i § 155 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, a także art. 77³ k.c. przez wadliwe przeprowadzenie postępowania dowodowego i bezzasadne przyjęcie, że uczestnik nie udowodnił rozpoczęcia biegu zasiedzenia mimo przedstawienia na tę okoliczność dowodów z dokumentów w rozumieniu art. 77³ k.c., art. 232 k.p.c.

w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 172 k.c., art. 292 k.c. i § 155 *in fine* Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, przez nieuwzględnienie specyfiki postępowania nieprocesowego w odniesieniu do ograniczenia zasady kontradiktoryjności i niedopuszczenie dowodu niewskazanego przez strony wówczas, gdy w ocenie sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności dowody z dokumentów, w ocenie sądu nie były wystarczające do jej rozstrzygnięcia co do początku biegu okresu niezbędnego do zasiedzenia służebności przesyłu; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 7 k.c. przez niezasadne przyjęcie, że zostało obalone domniemanie dobrej wiary uczestnika i jego poprzedników prawnych, jako posiadaczy służebności przesyłu, na nieruchomości należącej do wnioskodawczynie; art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu; art. 305¹ k.c., przez ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczynie, podczas gdy uczestnikowi przysługiwał do tej nieruchomości tytuł prawny w postaci służebności przesyłu nabytej przez zasiedzenie; art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. oraz § 155 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, polegające na błędnym przyjęciu, że uczestnik nie podniósł skutecznie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu z uwagi na brak przedstawienia dokumentów stwierdzających datę budowy linii elektroenergetycznej, a tym samym nie wykazał daty objęcia w posiadanie i rozpoczęcia biegu terminu niezbędnego do zasiedzenia służebności przesyłu, a także przez zaniechanie wskazania podstawy faktycznej daty, w której zdaniem Sądu do zasiedzenia służebności mogłoby dojść; art. 7 k.c. w zw. z art. 234 k.p.c. przez brak uznania po stronie uczestnika istnienia dobrej wiary, pomimo domniemania dobrej wiary oraz z braku jego obalenia w toku postępowania; art. 36 § 2 k.r.o. w wersji obowiązującej w dacie wyrażenia pisemnej zgody przez H. K. na lokalizację urządzeń energetycznych na nieruchomości objętej wspólnością majątkową małżeńską, przez wadliwą jego wykładnię i przyjęcie, że zgoda na lokalizację urządzeń energetycznych powinna być wyrażona w tej samej formie również przez małżonkę H. K., choć w realiach sprawy brak było jakichkolwiek podstaw do uznania, iż dla czynności prawnej w postaci zgody na lokalizację zastrzeżono jedynie formę pisemną.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Istotnych zagadnień prawnych skarżący upatruje w konieczności wyjaśnienia, czy można uznać za posiadanie samoistne w dobrej wierze władztwo przedsiębiorstwa przesyłowego nad nieruchomością wchodzącą w skład majątku wspólnego małżonków, objętą przez to przedsiębiorstwo w posiadanie na skutek zgody na lokalizację urządzeń elektroenergetycznych wyrażonej przez jednego z małżonków w formie pisemnej, w sytuacji gdy całokształt okoliczności towarzyszących uzyskaniu posiadania wskazuje, iż drugi małżonek zgodę tę wyraził jednak w sposób dorozumiany, biorąc pod uwagę brak istnienia przepisów szczególnych o formie wymaganej dla czynności prawnej w postaci wyrażenia takiej zgody.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że decyzja o pozwoleniu na budowę linii napowietrznej, nie tworzy tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, w tym także w zakresie treści służebności przesyłu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., II CSK 16/17, nie publ.). Przedsiębiorca posiada nieruchomość w zakresie służebności przesyłu od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 287/12, nie publ.). Rozstrzygając, czy

uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98). Powyższa uchwała była odpowiedzią na pytanie prawne, czy może być uznane za posiadanie samoistne w dobrej wierze władztwo nad nieruchomością wchodzącą w skład majątku wspólnego małżonków objętą w posiadanie na skutek zgody w przedmiocie lokalizacji urządzeń energetycznych na nieruchomości wyrażonej w sposób wyraźny przez jednego tylko małżonka.

Zatem od okoliczności konkretnej sprawy zależy ocena, czy posiadanie służebności może być zakwalifikowane jako posiadanie w dobrej wierze. Wymaga jednak zauważenia, że nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu skutkuje powstaniem prawa rzeczowego ograniczonego. Prawo rzeczowe ograniczone może powstać też na skutek oświadczenia właściciela, przy czym wymagana jest forma aktu notarialnego (art. 245 § 1 k.c. w zw. z art. 158 k.c.). Oznacza to, że co do zasady wejście w posiadanie służebności bez prawem przewidzianej formy nie może być uznane za posiadanie w dobrej wierze (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48, dotycząca kwalifikacji samoistnego posiadania nieruchomości w złej wierze przez osobę, która weszła w jej posiadanie na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności, zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego).

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną,

wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżąca wywodzi z naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c., art. 7 k.c., art. 234 k.p.c. i art. 36 § 2 k.r.o.

Sądy *meriti* ustaliły m.in., że poprzednik prawny wnioskodawczyni H. K. w 1987 r. wyraził pisemną zgodę na lokalizację przez Zakład Energetyczny w O. urządzeń energetycznych wchodzących w skład linii 400 kV G. B. – O. na nieruchomości składającej się z działek nr 145/1, 156 i 78. Nieruchomość ta stanowiła wspólność majątkową małżeńską H. K. i jego małżonki T. K., która jednak nie podpisała tej zgody. Zgodę wyrazili również inni właściciele nieruchomości z terenu wsi J. Przedmiotem zgody było umożliwienie pracownikom Zakładu Energetycznego wykonania czynności związanych z budową, konserwacją i eksploatacją urządzeń energetycznych niezależnie od pory dnia i roku. Dodatkowo właściciele nieruchomości zobowiązali się na piśmie do zaniechania utrzymywania drzew i stogów o wysokości 3 m bezpośrednio pod linią i 4 m w odległości 6 m od skrajnego przewodu linii, a nadto do niewznoszenia budynków mieszkalnych w odległości mniejszej niż 33 m od każdego ze skrajnych przewodów oraz niestosowania „elektrycznych pastuchów” w odległości 33 m od skrajnych przewodów linii i bezpośrednio pod linią, a w zamian zobowiązali się do stosowania ogrodzenia drewnianego lub siatkowego uziemionego. Zakład Energetyczny zobowiązał się do wypłacenia odszkodowań za zniszczone plony i uprawy w czasie

budowy i czynności eksploatacyjnych oraz odszkodowania rolnikom, na których gruntach będą posadowione słupy.

Decyzja o pozwoleniu na budowę linii napowietrzenia 400 kV relacji Gdańsk Błonia - Olsztyn Mąki została wydana w kwietniu 1990 r. Sąd drugiej instancji uznał, iż uczestnik nie wykazał, iż wybudowanie i przyłączenie linii energetycznej do sieci nastąpiło w 1993 r., a w związku z tym, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się z dniem 1 stycznia 1994 r., a nawet gdyby tak przyjąć, to bieg tego terminu został przerwany uznaniem przez uczestnika żądania wnioskodawcy ustanowienia służebności przesyłu w piśmie z dnia 12 sierpnia 2013 r., przy czym Sąd drugiej instancji przypisał uczestniczce i jej poprzednikom prawnym odmiennie niż Sąd pierwszej instancji złą wiarę, skoro nie uzyskała zgody drugiego ze współwłaścicieli, w sytuacji, gdy treść księgi wieczystej na to wskazywała, tym bardziej, że czynność polegająca na wyrażeniu zgody na postawienie urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego według ówczesnego brzmienia art. 36 k.r.o. była czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu.

W takim stanie faktycznym, który jest wiążący w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) brak jest podstaw do uznania, iż zaskarżone orzeczenie jest oczywiście nieprawidłowe. Zgoda na posadowienie urządzeń energetycznych na nieruchomości objętej wspólnością była czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu. Uczestnik nie wykazał, iż zgoda współmałżonki została wyrażona w drodze czynności konkludentnych. Poza tym, co najistotniejsze, brak zachowania formy dla ustanowienia służebności uniemożliwia uznanie poprzednika prawnego uczestniczki za posiadacza w dobrej wierze, zważywszy na to, iż za nieformalne ustanowienie służebności nie zostało wypłacone wynagrodzenie, czy jakaś inna forma odpłatności. W konsekwencji, skoro poprzednik prawny uczestniczki wszedł w posiadanie służebności w złej wierze to do jej nabycia przez zasiedzenie nie mogło dojść, nawet gdyby bieg zasiedzenia rozpoczął się po uzyskaniu pozwolenia na budowę i wejściu na nieruchomość w celu posadowienia urządzeń energetycznych.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. art. 398²¹ k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. poz. 1804, ze zm., w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. poz. 1667).

jw

r.g.